



Wpływ agresji rosyjskiej na sytuację religijną na Ukrainie

Maria Piechowska

Rosyjska inwazja z lutego 2022 r. pociągnęła za sobą wzrost religijności na Ukrainie. Pozycja społeczno-polityczna największej obecnie pod względem liczby wiernych autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej Ukrainy (CPU) wzmocniła się. Odgrywa ona dużą rolę w podtrzymywaniu ukraińskiego morale. Jednocześnie Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego (UCP PM) traci na znaczeniu, a jej prorosyjskie działania nie przekładają się na obniżenie odporności społeczeństwa ukraińskiego.

Sytuacja wyznaniowa na Ukrainie. Ukraina jest państwem wielowyznaniowym o wysokim poziomie deklarowanej religijności. Jak wynika z badań Centrum Razumkova z listopada 2022 r., 3/4 społeczeństwa uważa się za osoby wierzące. Najwyższy ich odsetek jest na zachodzie (86%) i w centrum kraju (76%), najmniejszy na wschodzie i południu (odpowiednio 61% i 63%). Według badań Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii z lipca 2022 r. zdecydowana większość – ok. 70% – Ukraińców identyfikuje się z prawosławiem, ok. 8% z Kościołem greckokatolickim (KGK, 2% z Kościołami protestanckimi, a 1% z Kościołem rzymskokatolickim, poniżej 1% m.in. z judaizmem i islamem. Ponadto 10% podaje się za ateistów.

Prawosławie na Ukrainie jest podzielone między CPU oraz UCP PM. CPU [powstało w 2018 r. w wyniku zjednoczenia dwóch nieuznawanych przez światowe prawosławie struktur kościelnych](#): Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego i Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej. W styczniu 2019 r. [Patriarcha Konstantynopola Bartłomiej \(honorowy zwierzchnik światowego prawosławia\) nadał CPU autokefalie](#), czyli niezależność, czym uznał ją za piętnastą cerkiew kanoniczną na świecie. Równolegle na Ukrainie funkcjonuje Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego, która nie jest w pełni niezależną strukturą, ale ma autonomię w ramach jurysdykcji Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej (RCP).

Powstanie [CPU zapoczątkowało radykalną zmianę układu sił w ramach ukraińskiego prawosławia](#). UCP PM z największej i najsilniejszej instytucjonalnie cerkwi staje się organizacją mającą ograniczone znaczenie. Obecnie, według badań

Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii z lipca 2022 r., 77% prawosławnych na Ukrainie utożsamia się z CPU (w 2020 r. – ok. 48%), a trochę ponad 5% z Cerkwią Prawosławną Patriarchatu Moskiewskiego (UCP PM, ponad 21% w 2020 r.). Reszta badanych określiła się jako „po prostu prawosławna” – osoby nieprzypisujące się do konkretnej cerkwi. Wzrost liczby wiernych CPU nie przekłada się jednak na rozbudowanie jej struktur – łącznie od grudnia 2018 r. tylko 12% wspólnot parafialnych podjęło decyzję o przejściu z UCP PM, chociaż proces ten przyspieszył po inwazji rosyjskiej.

Co czwarty Ukraińiec, niezależnie od konfesji, deklaruje, że od rosyjskiej inwazji stał się bardziej religijny. Wzrosła też liczba osób, które dostrzegają pozytywną rolę instytucji religijnych w społeczeństwie. Cieszą się one stosunkowo dużym zaufaniem społecznym (ufa im ok. 70% ludności), a badania wskazują, że w wojennej rzeczywistości oczekuje się od nich przede wszystkim wsparcia psychologicznego i duchowego, działań na rzecz grup wrażliwych (uchodźców, osób z niepełnosprawnościami) oraz wsparcia Sił Zbrojnych Ukrainy. Organizacje religijne wypełniają te oczekiwania na różne sposoby – od pomocy humanitarnej do służby kapelańskiej.

Rola Cerkwi Prawosławnej Ukrainy (CPU). Rosyjska agresja przyspieszyła proces wzmocnienia roli CPU na Ukrainie. Jednocześnie ona społeczeństwo i podtrzymuje wysoką mobilizację w wysiłku obronnym. Nowa pozycja CPU jest związana z jednej strony z brakiem społecznej akceptacji dla prorosyjskich działań UCP PM, z drugiej z nieprzejednanym i jednoznacznym stanowiskiem samej CPU. Cerkiew ta aktywnie bierze udział we wspieraniu wysiłku obronnego (np.

poprzez zbiórki na rzecz wyposażenia osobistego żołnierzy), pomaga też uchodźcom (np. poprzez organizowanie miejsc zakwaterowania), prowadzi działania informacyjne, spójne z [komunikacją strategiczną władz ukraińskich](#). Czyni to również poza granicami państwa (np. w ubiegłym roku po raz pierwszy wzięła udział w zgromadzeniu organizacji ekumenicznej – Światowej Rady Kościołów).

W pierwszych tygodniach wojny prezydent Wołodymyr Zefenski nie faworyzował żadnej z cerkwi, a część jego środowiska politycznego sprzyjała UCP PM (np. Iwan Bakanow, zwolniony w lipcu 2022 r. szef Służby Bezpieczeństwa Ukrainy – SBU). Z czasem pozycja CPU rosła, ale mocniejsze poparcie ze strony władz zaczęła ona otrzymywać dopiero od listopada 2022 r. Jednym z takich działań było mianowanie nowego szefa Państwowej Służby ds. Etnopolityki i Wolności Sumienia (urząd odpowiedzialny za wdrażanie polityki państwa za zakresu m.in. kwestii wyznaniowych i ochrony praw ludów tubylczych i mniejszości narodowych). Został nim Wiktor Jelenki, znany z propagowania cerkwi autokefalicznej. Wyrazem wsparcia politycznego jest np. przeniesienie państwowych obchodów Bożego Narodzenia i zarazem dnia wolnego wyłącznie na 25 grudnia (do 2017 r. dniem wolnym był tylko 7 stycznia, potem oba te dni). Jest to dostosowanie przepisów do nowego kalendarza liturgicznego (nowojuliańskiego) przyjętego w tym roku przez CPU oraz KGK.

Walka z wpływami rosyjskimi. Chociaż w pierwszych dniach po inwazji metropolita Onufry (głowa UCP PM) potępił działania Rosji, a w maju 2022 r. synod tej cerkwi wykreślił ze swojego statusu zależność od RCP, to jednak nie zerwała ona swoich związków z Rosją i dalej pozostaje de facto częścią RCP. W 2022 r. ujawniono informację, że część najwyższych hierarchów, łącznie z metropolitą Onufrym, ma rosyjskie obywatelstwo. Ponadto niektórzy przedstawiciele UCP PM wprost wspierali rosyjską armię, m.in. poprzez przekazywanie informacji wywiadowczych agresorowi (np. udział w korygowaniu ognia, współtworzenie list proskrypcyjnych).

Dla ukraińskich władz stało się jasne, że niezależność ukraińskiego prawosławia jest nie tylko kwestią religijno-społeczną, ale ma także fundamentalne znaczenie dla wzmocnienia bezpieczeństwa narodowego, co bezpośrednio wpływa na niezależność i suwerenność Ukrainy. Dążą więc do ograniczenia działalności UCP PM. Od stycznia br. w Radzie Najwyższej procedowany jest rządowy projekt ustawy o jej delegalizacji. Jeśli ustawa zostanie przyjęta, to w praktyce o zakazie działania będą decydowały sądy – oddzielnie dla każdej osoby prawnej, od parafii po metropole. Część władz lokalnych podjęła już symboliczne uchwały o zakazie działalności UCP PM na ich terytoriach – zakaz taki nie ma jednak mocy prawnej. Jednocześnie SBU prowadzi szereg śledztw w sprawach kolaboracji duchownych UCP PM z Rosją.

Aresztowany został m.in. metropolita Paweł, przełożony ławry Peczerskiej. Działania władz popiera społeczeństwo – 85% Ukraińców uważa, że państwo powinno ingerować w działalność UCP PM, a 66% jest przekonanych, że ten Kościół powinien zostać całkowicie zdelegalizowany.

Elementem ograniczenia wpływów UCP PM jest też odbieranie jej kontroli nad miejscami kultu. Do kluczowych działań władz należy uporządkowanie sytuacji w ławrze Peczerskiej, która jest jednym z najważniejszych miejsc dla ukraińskiego prawosławia oraz kultury i historii Ukrainy. Należąca do państwa (formalnie zabytkowy teren podlega pod Ministerstwo Kultury i Polityki Informacyjnej – MKiPK), od lat 90. XX w. pozostawała w użytkowaniu przez UCP PM, stając się centrum propagandy *ruskiego miru*. Wypowiedzenie umowy pozwoliło na przekazanie m.in. soboru katedralnego Zaśnięcia Matki Bożej w użytkowanie CPU. Duchowni i wierni UCP PM nie opuścili jednak od razu części zabudowań i utrudniali prace Komisji MKiPK inwentaryzującej ławrę. Jednak nie doszło do większych protestów. Do połowy lipca br. Komisja skontrolowała większość terenu, odkrywając szereg uchybień, m.in. nielegalnie dobudowane budynki czy zniszczenia zabytków.

Wnioski i perspektywy. CPU odgrywa w czasie wojny ważną rolę, polegającą na wzmacnianiu odporności społecznej i wspieraniu wysiłku obronnego społeczeństwa. Cerkiew ta staje się, obok Kościoła Grekokatolickiego, symbolem ukraińskości. Przekłada się to na wzrost liczby wiernych. Osoby, które wcześniej utożsamiały się z UCP PM lub nie podawały swojej przynależności do konkretnej cerkwi (deklarowały się jako „prawosławni”), teraz częściej identyfikują się z kościołem autokefalicznym. CPU będzie zyskiwać coraz większe znaczenie w życiu społecznym Ukrainy, jednak niekoniecznie politycznym, co wynika z mniejszej niż np. w Polsce roli religii w życiu publicznym.

Z czasem wpływy Patriarchatu Moskiewskiego na Ukrainie będą dalej słabły. Sprzyja temu ukrainizacja społeczeństwa oraz odpływ wiernych do CPU. Cerkiew ta będzie dalej w ograniczonym stopniu rosyjskim narzędziem do prowadzenia operacji informacyjnych, zwłaszcza w południowo-wschodniej Ukrainie. Ostrożna polityka władz ukraińskich wobec UCP PM i unikanie konfrontacji (np. na terenie ławry Peczerskiej) zmniejsza napięcia społeczne związane z ograniczaniem działania tej cerkwi. Jednak wprowadzenie całkowitego zakazu działalności będzie utrudnione m.in. przez prawnomiędzynarodowe zobowiązania Ukrainy dotyczące podstawowych wolności człowieka, w tym wolności wyznania i praktyk religijnych, zwłaszcza w kontekście integracji europejskiej. Jest to jedna z przyczyn wolnego tempa prac nad ustawą o zakazie działalności UCP PM.